



Kajakiem po Dłubni

2021-06-11

O szlaku kajakowym Dłubnia - Nowa Huta opowiadał radnym z Komisji Promocji i Turystyki Marcin Pawlik, członek Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta oraz prezes Fundacji Ecotravel. Ponadto radni pozytywnie zaopiniowali sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta Krakowa za rok 2020 w zakresie merytorycznego działania Komisji.

Spływ kajakowy rzeką Dłubnia rozpoczyna się nad Zalewem Nowohuckim. Ciągnie się przez 5 km rzeką Dłubnią, następnie 1 km rzeką Wisłą. Trwa 2-3 godziny.

- Mimo tego, że Dłubnia przepływa przez centrum dzielnicy Nowa Huta nadal posiada wyjątkowe naturalne walory, przez co zachwyca i spływ nią jest prawdziwą przygodą. Liczne przewężenia, spadki i przeszkody dodają smaczku całej wyprawie, a przy tym jest ona bezpieczna również dla rodzin z dziećmi - możemy przeczytać na stronie organizatora spływu.

Pierwszy spływ odbył się w 2015 r., natomiast pierwszy zorganizowany - w grupie 13 kajaków - w 2016 r. - Jesteśmy po piątym sezonie, do teraz z atrakcji skorzystało 2,5 tys. osób - informował radnych Marcin Pawlik.

Podczas pandemii uruchomiony został szlak kajakowy Dłubnia-Nowa Huta ze środków Małopolskiego Budżetu Obywatelskiego, natomiast do krakowskiego budżetu obywatelskiego fundacja złożyła wniosek o budowę stacji kajakowej. Stacja miałaby powstać niedaleko Parku Krakowian.

Radny Łukasz Sęk dopytywał się o problemy związane ze spływami. Marcin Pawlik zwracał uwagę, że największym problemem jest czystość rzeki, zaśmiecanie brzegów i zanieczyszczenie wód. Informował także, że Fundacja Ecotravel przeprowadza akcje sprzątania Dłubni przy zaangażowaniu mieszkańców i lokalnych władz oraz akcje edukacyjne.